

Celtic FC wygrał międzynarodowy turniej Jaga Cup 2018

Szkocki Celtic FC zwyciężył w międzynarodowym turnieju Jaga Cup 2018, który w sobotę i niedzielę (26-27 maja) rozgrywany był na murawie głównej Stadionu Miejskiego w Białymstoku. „The Bhoys” wyprzedzili na podium Lecha Poznań i Legia Warszawa. Zespół Jagiellonii Białystok uplasował się na piątej pozycji.

Po pierwszym dniu rywalizacji faworytami do zwycięstwa w turnieju byli dwaj zwycięzcy swoich grup – Celtic oraz Lech Poznań. To się potwierdziło. W swoich dwóch pierwszych meczach rundy finałowej oba zespoły zdobyły po cztery punkty. Szkoci pokonali Borussię Dortmund 3:2 i zremisowali ze Sportingiem 2:2, z kolei Kolejorz najpierw zremisował z Legią Warszawa 3:3 (mimo że przegrywał już 0:3), a następnie skromnie ograł Jagiellonię 1:0.

To wszystko sprawiło, że losy zwycięstwa zadecydowały się w bezpośrednim starciu obu faworytów. Choć Lechowi do końcowej wygranej wystarczał remis, to jednak ostatni mecz turnieju był popisem The Bhoys, którzy zwyciężyli pewnie 3:0 i przy melodii granego na Celtic Park „You’ll never walk alone” mogli cieszyć się drugiego triumfu w Jaga Cup (pierwszy miał miejsce w 2016 roku).

Podium turnieju uzupełniła Legia Warszawa, która dość nieoczekiwanie zgromadziła więcej punktów od portugalskiego Sportingu. Obie drużyny szły ze sobą „łeb w łeb”, a decydujące okazały się dla nich mecze z Lechem Poznań. Przeciwko Kolejorzowi Legii udało się zdobyć punkt, podczas gdy Sporting w sobotę poniósł skromną porażkę 1:2.

Gospodarze turnieju, czyli młodzi Jagiellończycy z rocznika 2008, zajęli ostatecznie piąte miejsce. Podopieczni Tomasza Walukiewicza i Piotra Głowickiego zaprezentowali się przed własną publicznością z naprawdę dobrej strony. W niedzielę Żółto-Czerwoni zremisowali ze Sportingiem (1:1) i Borussią (0:0), a także pechowo przegrali z Lechem 0:1. W całym turnieju Jaga piłkarsko nie odstawała od żadnego rywala, a w jej przegranych meczach o wyniku najczęściej decydowała nieskuteczność pod bramką przeciwnika.

Czołową szóstkę uzupełniła Borussia Dortmund, której nie udało się obronić tytułu sprzed roku, mimo że w jej szeregach wystąpiło dwóch zawodników (Tom Faust i Jemain Kusi), którzy 12 miesięcy temu brylowali, grając ze starszym rocznikiem swojego klubu i zdobywając w sumie dziewięć goli.

W Lidze Europy niespodziewanie najlepszy okazał się amerykański zespół Cadence SFC, który w ostatniej kolejce po bezpośrednim spotkaniu (wynik 6:3!) wyprzedził Pogoń Szczecin. Kolejne miejsca w turnieju zajęły drużyny Wigier Suwałki, BKS Lublin, Zagłębia Lubin oraz Lechii Gdańsk. Żaden z zespołów nie odstawał jednak poziomem na minus od pozostałych, a o końcowych rozstrzygnięciach najczęściej decydowały detale.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Josh McDonald z triumfatora rozgrywek – Celtica FC. Najlepszym strzelcem okazał się zawodnik Sportingu – Martin

rozgrywki – Celtic F.C. Najlepszym strzelcem okazał się zawodnik Sportingu – Martin Barbosa Pinto, który trafiał do siatki rywali aż 10 razy. Najlepszym golkeeperem rozgrywek został wybrany Arkadiusz Sidz z Jagiellonii Białystok, a nagroda fair play przypadła zawodnikom Legii Warszawa.

Kolejny turniej Jaga Cup już za rok i nie ma co ukrywać – wielkich piłkarskich emocji pewno nie zabraknie, a to one przecież, w połączeniu z dobrą zabawą dziesięcioletnich adeptów piłki nożnej, są w tym wszystkim najważniejsze.

WIĘCEJ INFORMACJI NA WWW.JAGIELLONIA.PL

